

Pomniki przyrody

Aleja lipowa w Choroni



*Gościu, siądź pod mym liściem, a odpoczni sobie!
Nie dójdzie cię tu słońce, przyrzekam ja tobie,
Choć się nawyszej wzbije, a proste promienie
Ściągną pod swoje drzewa rozstrzelane cienie.
Tu zawsze chłodne wiatry z pola zawiewają,
Tu słowicy, tu szpacy wdzięcznie narzekają.
Z mego wonnego kwiatu pracowite pszczoły
Biorą miód, który potym szlachci pańskie stoły.
A ja swym cichym szeptem sprawić umiem snadnie,
Że człowiekowi łacno słodki sen przypadnie.
Jabłek wprawdzie nie rodzę, lecz mię pan tak kładzie
Jako szczep napłodniejszy w hesperyskim sadzie.*

Jan Kochanowski
fraszka "Na lipę"

Spokój, ciszę, piękno przyrody chłonąć można w alei lipowej, biegnącej w pobliżu dawnego zespołu dworskiego w Choroni, od ul. Partyzantów do ul. Częstochowskiej. W jej ciągu rośnie 27 lip, pochodzących z XVII w. Aleja prezentuje się szczególnie pięknie wiosną i jesienią, a w okresie letnim tworzy naturalny szpaler. To w tym miejscu doznać można w najczulszy sposób dobroczynnego wpływu przyrody na ludzką psychikę. Dobrze jest się wyrwać od zgiełku miasta i odpocząć w ciszy lipowych chorońskich konarów